

W te święta nie chodzi tylko i wyłącznie o radosną atmosferę, ale o Twoją relację z Bogiem. Tylko przez Jezusa możesz zostać uwolniony od Twojego grzechu. Możesz otrzymać przebaczenie i stać się dzieckiem Bożym. Możesz mieć w sercu pewność, że kiedyś będziesz w niebie. Czyż nie jest to wspaniały prezent? Chciałbym Cię teraz zapytać: „Czy przyjąłeś już ten Dar?”



© Choreographi/Stock/Thinkstock

Jeśli tak, to masz wszelkie powody, by z radością świętować Narodzenie Pana Jezusa. Jeśli najlepszy prezent nie jest jeszcze darem dla Ciebie, to przyjmij go już dzisiaj. W Dziejach Apostolskich 3,19 czytamy:

*„Przeto upamiętajcie i nawróćcie się,
aby były zgładzone grzechy wasze”.*

W modlitwie możesz porozmawiać z Panem Jezusem i wyznać Mu wszystkie swoje uchybienia

i grzechy, których jesteś świadomy. Poproś Go również, aby przebaczył Ci wszystkie grzechy, których nie pamiętasz. On chętnie Ci wybaczy. Nie poprzestań tylko na tym. Powiedz też Panu Jezusowi, że chcesz Mu teraz całkowicie powierzyć swoje życie, żeby On nim pokierował. Poproś Go, aby teraz On decydował za Ciebie. Kiedy to uczynisz, On na pewno sprawi, że staniesz się dzieckiem Bożym (por. Ewangelia Jana 1,12).

Po modlitwie opisanej powyżej podziękuj Panu Jezusowi za to, że umarł za Twoje winy, przebaczył Ci i dał nowe, wieczne życie.

W ten sposób doświadczysz, że dar Boży jest najlepszym ze wszystkich darów istniejących na świecie.

Manfred Röseler

Tytuł oryginalnego wydania: Das beste Geschenk
Tłumaczenie z języka niemieckiego: Piotr Baron

Bruderhand-Medien
Am Hofe 2, 29342 Wienhausen, Germany
info@bruderhand.de | bruderhand.de

Nr. 31-20 – Polnisch/Polish – 1st edition 2023

Najlepszy podarunek



© Wlenci/Stock/Thinkstock

Najlepszy podarunek

Dla wielu osób Boże Narodzenie jest największym świętem rodzinnym i okazją do sprawiania sobie radości. Dla niektórych ludzi Boże Narodzenie to czas samotności, dla niektórych nawet rozpacz. Grono ludzi w tym stanie powiększa się właśnie w tym okresie. Ten smutny fakt pokazuje, że wielu z nich nie zna prawdziwego znaczenia tego święta.

*Święta wskazują na dar,
który ofiarowuje nam Bóg.*

Wszystko, co możemy sobie w tym czasie podarować, jest w rzeczywistości nieskończenie małe w porównaniu z wielkim darem, jaki ma dla nas Bóg. Wartość Bożego daru dla nas jest niezmierzona. Czyni nasze życie nowym, bogatym i wartym przeżycia.

Bóg widzi nasze pragnienia, tęsknoty i potrzeby. On zna nasze mocne i słabe strony. Wie też, jak wygląda nasza relacja z Nim. Jak oceniłbyś swoją relację z Bogiem? Czy ona jest w należytym porządku, czy może w twoim życiu jest coś, co oddziela cię od Boga – może grzech?

Grzech to jest np. nasza niewiara, nasz bunt przeciwko Bogu, skutkujący przekroczeniem Jego przykazań. Bóg zna bardzo dobrze każdy z naszych grzechów. Z powodu grzechów nasza wina wobec Boga jest wielka.

Jeśli wszystko idzie dobrze, zawsze możemy spłacić w banku swoje zadłużenie zgodnie z przyjętym

harmonogramem spłat. Niektórzy ludzie podejmują szczerze wysiłki, by spełniać dobre uczynki, zachowywać i przestrzegać Boże przykazania. Nie możemy jednak w ten sposób spłacić naszego długu wobec Boga! Nawet wtedy, gdybyśmy od pewnego dnia nigdy więcej nie grzeszyli, oddzielenie człowieka od Boga nie zostanie uchylone.



W Piśmie Świętym – w Księdze Izajasza 59,2 czytamy: „... wasze grzechy zasłoniły przed wami Jego oblicze”, a w 1. Liście do Koryntian 6,9 czytamy: „Albo czy nie wiecie, że niesprawiedliwi Królestwa Bożego nie odziedziczą?”. Bez oczyszczenia się z grzechu nie możemy iść do nieba. Po śmierci czeka nas miejsce kary, wieczne potępienie.

Wielkim darem, jaki oferuje nam Bóg, jest przebaczenie naszych grzechów. Chce nas uwolnić od wyroku „wiecznego potępienia” (por. Księga Objawienia 20,15). Chce nas uczynić swoimi dziećmi i dziedzicami swojego Królestwa. Pozostaje pytanie – w jaki sposób? Bóg nie może po prostu

przymknąć oko na nasze grzechy i udawać, że nic się nie stało. Wtedy nie byłby sprawiedliwy. Jedynym sposobem, abyśmy zostali zbawieni, jest przebaczenie naszych grzechów przez Pana Jezusa, którego Bóg posłał na tę ziemię.

*Boże Narodzenie przypomina
nam o narodzinach Jezusa w Betlejem
około 2000 lat temu.*

Jezus stał się człowiekiem takim jak my. Jednak Jego życie różniło się od życia zwykłego człowieka. Jezus prowadził życie całkowicie bez grzechu. Nigdy go nie popełnił. Zamiast tego głosił ludziom dobrą nowinę, uzdrawiał chorych i czynił wiele dobrego. Jego cuda potwierdzały, że był zapowiedzianym w Starym Testamencie Zbawicielem.

Chociaż Jezus był niewinny, pozwolił się skazać na śmierć. Nie zasłużył na nią. Umierając na krzyżu Golgoty, wziął nasze winy na siebie w zastępstwie za nas. Zapłacił za wszystkie winy, jakie mieliśmy przed Bogiem, a Bóg przyjął Jego ofiarę. Po trzech dniach wskrzesił Go z martwych, a nieco później zabrał do siebie, do nieba. Jezus żyje! Powód, dla którego Jezus przyszedł na ziemię, jest wyjaśniony w Ewangelii Mateusza 1,21:

*„A urodzi (Maria) syna i nadasz
Mu imię Jezus; albowiem On zbawi
lud swój od grzechów jego”.*

Jezus przyszedł na tę ziemię i stał się człowiekiem, aby pojednać Cię z Bogiem.